

Katarzyna Frątczak

Angielski w podróży



Katarzyna Frątczak

ANGIELSKI W PODRÓŻY



Redakcja językowa: Anna Buczko (rozdziały), Maria Szewczyk (Słowo od wydawcy)

Redakcja techniczna: Karolina Józwiak

Fotografie: CC0

ISBN 978-83-943137-8-4

Wydawnictwo Wymownia

www.wymownia.pl

Wydawnictwo Wymownia

Kórnik 2016

Słowo od wydawcy

Podróże poszerzają horyzonty – głosi popularne powiedzenie. Jeśli zastanowimy się chwilę nad tymi słowami, odkryjemy, że ich sens skupia wszystkie powody, dla których pakujemy walizki i ruszamy w drogę. Niezależnie od tego, do jakiego kraju się udajemy i jakie progi będziemy tam przekraczać, chcielibyśmy, by ta przygoda pozostawiła po powrocie jedynie miłe wspomnienia. Nie zawsze jednak mamy wpływ na to, czy będzie świeciło słońce i czy z równie promienną pogodą ducha przywitają nas ludzie. Gdy zaś świat sprzysięgnie się przeciwko nam, z pewnością pomożemy sobie, jeśli będziemy potrafili kupić parasol w obcym kraju czy do uśmiechu na twarzy dodamy umiejętnie sklecone przyjazne słowo. Pomożemy sobie – umiając mówić. Dar mowy jako ludzkość posiadamy od zarania dziejów. Lecz podobnie jak my błądzimy po zawiłych ścieżkach życia, tak i nasze języki pogubiły drogę na krętych schodach wieży Babel. Naszym zadaniem jest odnalezienie wyjścia z tego labiryntu. Niech zatem doświadczenia zebrane przez Katarzynę Frątczak podczas różnorodnych podróży, w równym stopniu co przygotowane przez nią ćwiczenia językowe, służą Państwu za drogowskaz na ścieżkach, po których przyjdzie Państwu kroczyć. Życzymy przyjemnej podróży w nieznanie!

Wprowadzenie

Urlopowicze, którzy wybierają się na wycieczkę wykupioną za pośrednictwem biura podróży zazwyczaj nie muszą martwić się o niuanse związane z transportem. Istnieją też tacy podróżnicy, którzy wolą organizować wszystko na własną rękę, gdyż mają wtedy większą swobodę wyboru. Jednak, bez względu na rodzaj wybranego przez nas środka transportu, warto znać podstawowe angielskie zwroty związane z podróżą, a także sukcesywnie nabywać nową wiedzę, gdyż sytuacje z jakimi możemy spotkać się na lotnisku, dworcu czy w komunikacji miejskiej bywają różne i niespodziewane.

Obecnie najwygodniejszym, najszybszym i najbezpieczniejszym środkiem transportu, który zabierze nas w wymarzone miejsce, jest oczywiście samolot. Osobiście po raz pierwszy wsiadłam na jego pokład podczas podróży do Stanów Zjednoczonych i jakby na złość była to najbardziej stresująca sytuacja z jaką miałam kiedykolwiek do czynienia. Leciałam z Warszawy do Bostonu z przesiadką we Frankfurcie, na którą miałam niewiele czasu. Niestety samolot startujący ze stolicy miał opóźnienie, tak więc ja oraz inni pasażerowie nie zdążyliśmy na właściwy lot z Niemiec. Byłam zdenerwowana z powodu ogólnego pecha i braku Euro, aby kupić chociażby wodę w trakcie oczekiwania na następny lot. Przede wszystkim jednak byłam niespokojna, gdyż zastanawiało mnie, co stało się z moim bagażem rejestrowanym. Poleciał beze mnie czy utknął razem ze mną we Frankfurcie? Teraz już wiem, że linie lotnicze nie wysyłają bagażu za ocean, czy w ogóle gdziekolwiek, bez jego właściciela. Niestety lata temu, podczas mojej pierwszej podróży, która przepełniona była nerwami i kłopotami, nie pomyślałam o tak oczywistym fakcie i musiałam udać się do punktu informacyjnego. Pierwszy raz pomyślałam wtedy „Jakie to szczęście znać język obcy!”. Cztery godziny później wsiadłam na pokład kolejnego samolotu do Bostonu i udałam się w podróż życia.

Takie sytuacje dowodzą, że znajomość języka obcego jest ważną umiejętnością w naszym życiu, a w przypadku podróży zagranicznych – podstawową umiejętnością. W tym miejscu warto wspomnieć, że na poziomie komunikatywnym nie musimy kurczowo trzymać się poprawności wypowiedzi, struktur czy czasów gramatycznych. Oczywiście wszystkie te elementy są ważne, ale nie kluczowe, aby osiągnąć cel, któremu służy wypowiedź. Na czym zatem należy się skupiać przede wszystkim? Odpowiedź jest prosta: na nauce nowych słówek i fraz oraz na ich artykułowaniu. Należy skutecznie je zapamiętywać i przełamać strach przed mówieniem!

Jak korzystać z książki?

Samouczek „Angielski w podróży” podzielony jest na 4 części: na lotnisku, w samolocie, na dworcu, w komunikacji miejskiej. Ćwiczenia w dużej mierze opierają się na doskonaleniu umiejętności czytania ze zrozumieniem. Do większości dialogów załączone są dwa zestawy pytań:

W niebieskich ramkach zawarte są pytania dotyczące danego tekstu; podczas udzielania odpowiedzi należy bazować na informacjach z dialogów.

W czarnych ramkach znajdują się pytania ogólne, na które odpowiedzi należy udzielić opierając się na własnych doświadczeniach, opiniach, uczuciach, a także na wyobraźni - nikt bowiem nie będzie sprawdzał zgodności wypowiedzi ze stanem faktycznym, naszym celem jest stworzenie własnej, sensownej wypowiedzi.

Część dialogów zawiera słowa i/lub zwroty **wyróżnione żółtym kolorem**. Zwykle są to elementy, które nie zostały ujęte w znajdującym się w każdej z czterech części **Słownictwie**, czy też w sekcji **Przykładowe wyrażenia**. Ma to na celu zachęcić Cię do dodatkowych poszukiwań. Informacje znalezione „na własną rękę” zostają szybciej zapamiętane i lepiej utrwalone. Z kolei w innych dialogach znajduje się słownictwo **zaznaczone kolorem szarym**. Wówczas należy odszukać dany element na obrazkach – taki zabieg poprawia pamięć wzrokową i rozwija skojarzenia.

Oprócz ćwiczeń rozwijających umiejętność czytania ze zrozumieniem oraz mówienia, w poniższym rozdziale znajdziesz także szereg innych tematycznych zadań do wykonania. Do każdego z nich ułożone są jasne polecenia, które wyjaśnią Ci co powinieneś w danym momencie zrobić. Poprawne odpowiedzi znajdziesz w kluczu załączonym na końcu tego rozdziału. A zatem bez dalszej zwłoki, *let's get to work!*



AT THE AIRPORT

Na letnisku

Procedura odprawy na lotniskach jest wszędzie bardzo podobna. Od pewnego czasu miejsce biletu zajęła tzw. karta pokładowa, którą można wydrukować tuż po zarezerwowaniu lotu lub na miejscu podając w punkcie odprawy szczegóły rezerwacji. Na wielu lotniskach świata można już znaleźć automaty odprawy biletowej i samemu wydrukować kartę pokładową. Jeśli mamy przy sobie jedynie bagaż podręczny możemy udać się do kontroli. Właściwie za każdym razem zostaniemy poproszeni o wyjęcie i umieszczenie w plastikowym pojemniku sprzętu elektronicznego (komórki, aparaty fotograficzne, tablety, laptopy etc.), metalowych przedmiotów (biżuteria, paski, spinki do włosów) oraz kosmetyków, które powinny być zapakowane w torebki strunowe lub przezroczyste kosmetyczki. Zdziwienia nie powinny wywołać wszelkie prośby, jakie można usłyszeć ze strony celników, np. o zdjęcie butów czy nawet...skarpetek (Take off your socks, please!).

Słownictwo:

lotnisko – airport

samolot – airplane / aeroplane (pot. plane)

lot – flight

lecieć – fly

paszport – passport

dowód osobisty – identity card (ID card)

karta pokładowa – boarding pass

bagaż – baggage / luggage*

* *luggage* jest słowem charakterystycznym dla brytyjskiej angielszczyzny, natomiast Amerykanie używają formy *baggage*; obie wersje są poprawne.

bagaż podręczny – hand luggage

torba – bag

bagaż rejestrowany – checked luggage

walizka – suitcase

ostre przedmioty – sharp objects

metalowe przedmioty – metal objects

płyny – liquids